

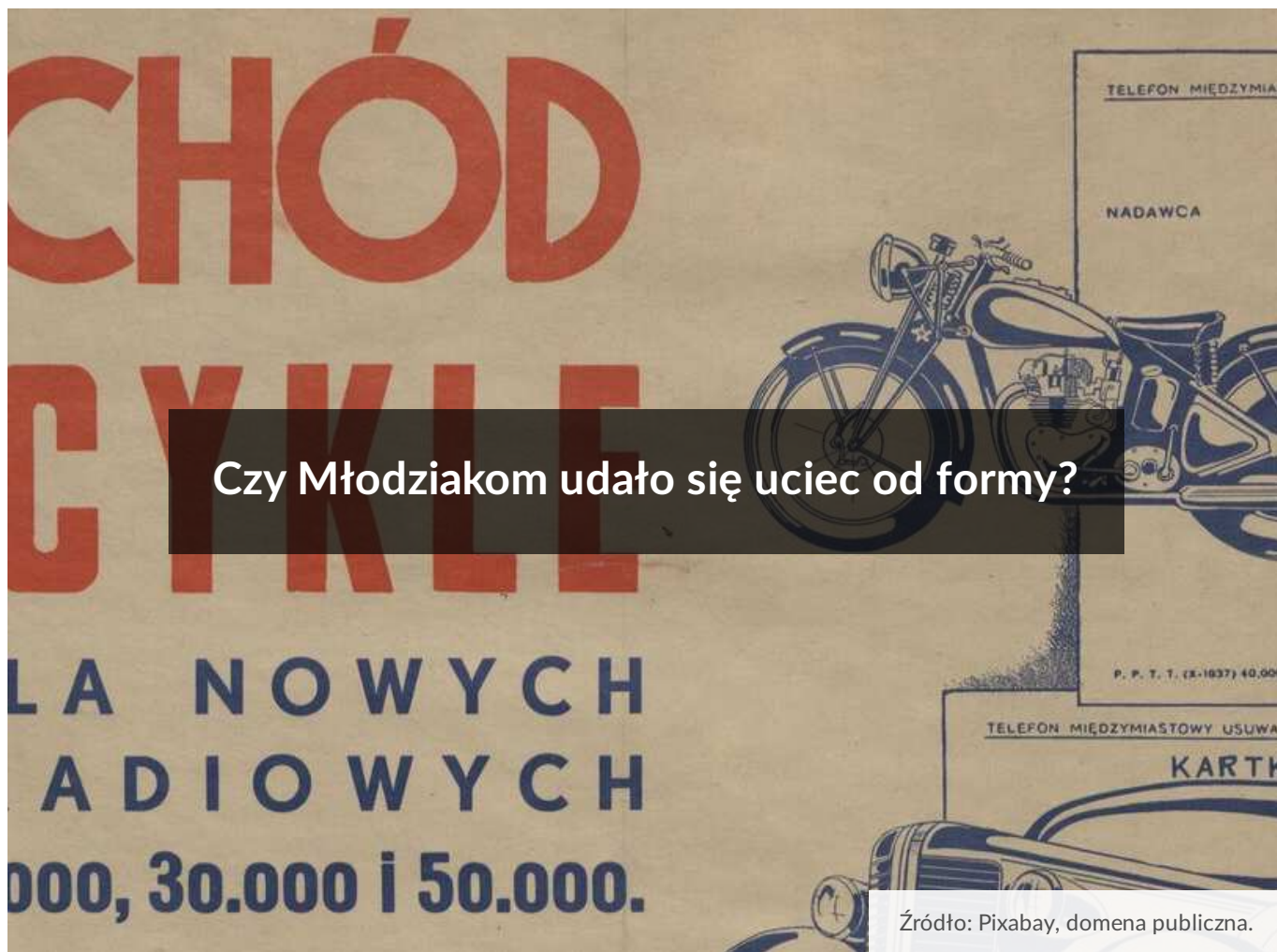


Czy Młodziakom udało się uciec od formy?

- Wprowadzenie
- Przeczytaj
- Mapa myśli
- Audiobook
- Dla nauczyciela

Bibliografia:

- Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 82.
- Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 176.
- Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 129.
- Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 132.



Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Przeciwieństwem formalizmu jest naturalność. Życie pozbawione staromodnych konwenansów i restrykcyjnej obyczajowości wydaje się bardziej autentyczne. Nowoczesność kusi swobodą, wyzwoleniem z ról narzucanych przez ogół społeczności. Czy nie jest ona jednak kolejną formą – jeszcze jednym zbiorem zasad, w myśl których należy postępować? Odpowiedzi na to pytanie poszukiwał Witold Gombrowicz, pisząc powieść *Ferdydurke*.

Twoje cele

- Dokonasz interpretacji postawy Młodziaków względem narzuconych z zewnątrz form egzystencji.
- Opisziesz zachowania i przekonania charakterystyczne dla ideału nowoczesnego, miejskiego życia ukazanego w *Ferdydurke*.
- Określisz, na czym polega ucieczka od formy bohatera *Ferdydurke*.
- Wyjaśnisz, dlaczego Gombrowicz uważa nowoczesność za formę i z jakich powodów ją krytykuje.

Przeczytaj

Naturalna forma

Podstawową ambicją bohatera *Ferdydurke* jest ucieczka od formy. Początkowo wtłoczony w rolę ucznia zostaje następnie zaprowadzony przez profesora Pimkę na stancję, gdzie przebywa u państwa Młodziaków. Z pozoru jest to zupełnie inne otoczenie niż mury szkoły. W przeciwieństwie do nauczycieli inżynierowie i ich córka nie kierują się w życiu [konwenansami](#) – wydają się całkowicie wyzwoleni z formy, jaką poszczególnym jednostkom narzuca społeczeństwo. Rodzice nie opiekują się zanadto Zutą i pozwalają jej, aby postępowała tak, jak chce. Ich główną zasadą jest naturalność.

W oczach Młodziaków postępowanie w zgodzie z naturą stanowi nieodłączny element nowoczesnego trybu życia. Uznają się za wyzwolonych z przesądów moralnych i religijnych, a ich wizja świata opiera się na osiągnięciach naukowych. Zgodnie ze światopoglądem [deterministycznym](#) wierzą, że człowiekiem rządzi instynkt, któremu nie należy się opierać. Z tego względu ze wstrętem reagują na wszelką pozę czy konwencję. Odrzucają wartości, którymi żyje większość społeczeństwa i są dumni ze swej niezależności względem oficjalnej kultury.

Młodziakowie pilnują tego, aby nie wpisać się w obowiązujące normy społeczne. Potrafią wiele poświęcić, aby tylko odsunąć od siebie zarzut nienaturalności. Ich swoboda obyczajowa zostaje opisana przez Gombrowicza w sposób [hiperboliczny](#):

Witold Gombrowicz

Ferdydurke

[fragment]

– Zuta, kto to był ten chłopiec, z którym dziś wracałaś ze szkoły? Jeżeli nie chcesz, możesz nie odpowiadać. Wiesz, że cię w niczym nie krępuję.

Młodziakówna zjadła obojętnie kawałek chleba.



Czasopismo „Młody Technik”, numer z 1933 roku
Źródło: domena publiczna.

- Nie wiem – odpowiedziała.
- Nie wiesz? – rzekła z przyjemnością matka.
- Zaczepił mnie – rzekła pensjonarka.
- Zaczepił? – spytał Młodziak.

Właściwie zapytał machinalnie. Ale już samo pytanie obciążało kwestię i mogło wywołać wrażenie ojcowskiego niezadowolenia starej daty. Dlatego Młodziakowa interweniowała.

– A cóż w tym dziwnego? – zawołała, ale z przesadną, być może, [dezinwolturą](#). – Zaczepił ją – wielkie rzeczy! Niech zaczepia! Zuta, a może umówiłaś się z nim? Doskonale! Może chcesz wybrać się z nim na kajak – na cały dzień? A może chcesz pojechać na *week-end* i nie wracać na noc? Nie wracaj w takim razie – rzekła usłużnie – nie wracaj śmiało! Albo może chcesz wybrać się bez pieniędzy, może chcesz, żeby on za ciebie płacił, a może wolisz płacić za niego, żeby on był na twoim utrzymaniu – w takim razie dam ci pieniędzy. Ale najpewniej poradzicie sobie oboje bez pieniędzy, co? – zawołała hardo, napierając całym ciałem. Inżynierowa rzeczywiście zagalopowała się trochę, córka jednak uchyliła się zręcznie od matki, która zbyt wyraźnie pragnęła wyżywać się za jej pośrednictwem.

– Dobrze, dobrze, mamó – zbyła ją niczym, nie dobierając kotletów, gdyż siekane mięso nie służyło jej – za pulchne i za łatwe jakieś. Nowoczesna była bardzo ostrożna z rodzicami, nie dopuszczała ich nigdy zbyt blisko. Ale już inżynier podchwycił wątek żony. Ponieważ żona zainsynuowała, jakoby widział coś złego w zaczepianiu córki, on z kolei zapragnął się wykazać. Tak to oni na przemian podchwytywali swoje wątki. I zawołał.

– Pewnie, nic w tym złego! Zuta, jeżeli chcesz mieć dziecko nieślubne, bardzo proszę! A cóż w tym złego! Kult dziewictwa ustał! My, inżynierowanie konstruktorzy nowej rzeczywistości społecznej, nie uznajemy kultu dziewictwa dawnych [hreczkosiejów](#)!

Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 132.

W postaci pensjonarki Gombrowicz sportretował XX-wieczny kult młodości, jeszcze zanim ten w pełni się rozwinął. Dla

głównego bohatera powieści Zuta jest ucieleśnieniem nowoczesnego świata – wyższe wartości są jej niepotrzebne, ponieważ skłania się ona ku postulatowi życia tu i teraz. Pensjonarka realizuje tym samym ideał spontanicznego życia, wolnego od nakazów społecznych i praw dyktowanych przez rozum.

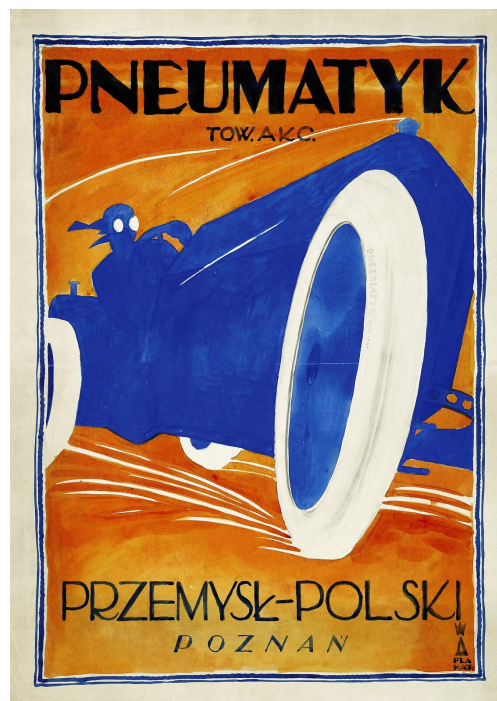
((Witold Gombrowicz

Ferdydurke

[fragment]

To właśnie mnie w niej urzekło – owa dojrzałość i suwerenność w młodości, pewność stylu. Gdy my tam, w szkole, miewaliśmy wągry, gdy nieustannie wyskakiwały nam rozmaite krosty, ideały, gdy ruchy mieliśmy niezdarne, gdy co krok, to gafa – jej *exterieur* był zachwycająco wykończony. Młodość dla niej nie była wiekiem przejściowym – młodość dla nowoczesnej stanowiła jedyny właściwy okres życia człowieka – gardziła ona dojrzałością, a raczej niedojrzałość była dla niej dojrzałością – nie uznawała bród, wąsów, mamek ani matek z dzieckiem – i stąd brała się jej moc magiczna. Młodość jej nie potrzebowała żadnych ideałów, gdyż sama sobie była ideałem.

Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 129.



Reklama poznańskiej fabryki opon samochodowych Pneuamatyk z 1923 roku

Źródło: domena publiczna.

Zasady etyczne, dobra kultury, ideały są dla Młodziaków niepotrzebną próbą uporządkowania życia, które powinno być spontaniczne i pozbawione formy. Człowiek próbuje zmieścić egzystencję w zarysowanych przez siebie granicach, lecz te nieustannie rozmywają się pod wpływem codziennych wydarzeń. Inżynierowie i ich córka nie dostrzegają jednak, że dyrektywa naturalności i nowoczesności jest taką samą formą jak konserwatyzm Pimki czy pozy Józia. Mówiąc słowami Gombrowicza, Młodziakowie jedynie uciekają z jednej formy do drugiej.

Wyzwalający absurd

Według Gombrowicza to forma stwarza tożsamość człowieka, pozwala mu odnaleźć się w świecie i uporządkować myślenie o sobie samym. Zadaniem artysty jest natomiast dążenie do wyzwolenia z niej i ukazania prawdy o świecie, bez filtru osobistych przekonań i sądów:

((Witold Gombrowicz

Ferdydurke

[fragment]

[...] starajcie się przewyciężyć formę, wyzwolić się z formy. Przestańcie utożsamiać się z tym, co was określa. Wy, artyści, próbujcie uchylić się wszelkiemu swemu wyrazowi. Nie ufajcie własnym słowom. Miejcie się na straży przed wiarą waszą i nie dowierzajcie uczuciom. Wycofajcie się z tego, czym jesteście na zewnątrz i niech lęk was ogarnie przed wszelkim uzewnętrznieniem, tak właśnie, jak ptaszka drzenie ogarnia wobec węża.

Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 82.

Postrzeganie innych również jest uzależnione od formy. Człowiek dzieli ludzi ze swojego otoczenia na typy i podtypy, ocenia ich przez pryzmat ogólnych kategorii, takich jak „nowocześni” i „staromodni”, „typowy inżynier” i „typowy belfer”. Z chwilą, gdy tracą oni charakterystyczne cechy swojej grupy, przestają istnieć, stają się nijacy – dopóki nie zostanie im nadana kolejna forma. Choć to przekonanie można uznać za fatalistyczne, okazuje się, że bez systematyki życie staje się absurdałne. Bez formy jest tylko bezkształtnym kłębowiskiem, czego obrazem jest walka Młodziaków z Pimką i Kopyrdą, nakrytymi w pokoju Zutu:

((Witold Gombrowicz

Ferdydurke

[fragment]

Kończyłem pakować najpotrzebniejsze rzeczy do małej walizki i nałożyłem kapelusz. Znudziło mi się. Żegnaj, nowoczesna, żegnajcie, Młodziakowie i Kopyrda, żegnaj, Pimko – nie, nie żegnajcie, bo jakże żegnać się z czymś, czego już nie ma. Odchodziłem lekki. Słodko, słodko otrząsnąć pył z obuwia i odchodzić nie pozostawiając nic za sobą, nie, nie odchodzić, ale iść... Czy było to, że Pimko, belfer klasyczny, mnie upupił, że byłem uczniem w szkole, nowoczesnym z nowoczesną, że byłem tańczącym w sypialni, musze obrywającym

skrzydła, podglądającym w łazience, tra, la, la... Że byłem z pupą, z gębą, z łydką, tra, la, la... Nie, zniknęło, ani młody, ani stary, ani nowoczesny, ani staromodny, ani uczeń, ani chłopiec, ani dojrzały, ani niedojrzały, byłem nijaki, byłem żaden...

Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*, Kraków 1986, s. 176.

Wyzwolenie z formy nie przynosi bohaterom Gombrowiczowskiej prozy oczekiwanej ulgi. Trudno funkcjonować bez samookreślenia – taki żywot przypomina stan niebytu. Autor *Ferdydurke* uznaje więc formę za konieczność. Nie oznacza to jednak, że ucieczka od niej jest niepotrzebna. O dojrzałości człowieka nie stanowi wolność od formy, lecz jej świadome obranie i otwartość na przyszłą zmianę.

Słownik

determinizm

(łac. *determinare* – ograniczyć, określić) pogląd zakładający, że egzystencja i działania człowieka są niezależne od wolnej woli, lecz uwarunkowane przez czynniki biologiczne, środowiskowe i historyczne

dezynwoltura

(fr. *désinvolture*) zbyt swobodne, często lekceważące zachowanie

hiperbola

(gr. *hyperbolê* – przerzucenie, przesada) przesadnia, przesada, wyolbrzymienie; środek stylistyczny, który polega na celowej przesadzie w opisie czegoś; może dotyczyć np. wyglądu, znaczenia, stanów emocjonalnych; służy do spotęgowania cech przypisywanych przedmiotom lub osobom

konwenans

(fr. *convenance*) obowiązująca w jakimś środowisku norma zachowania się w określonej sytuacji

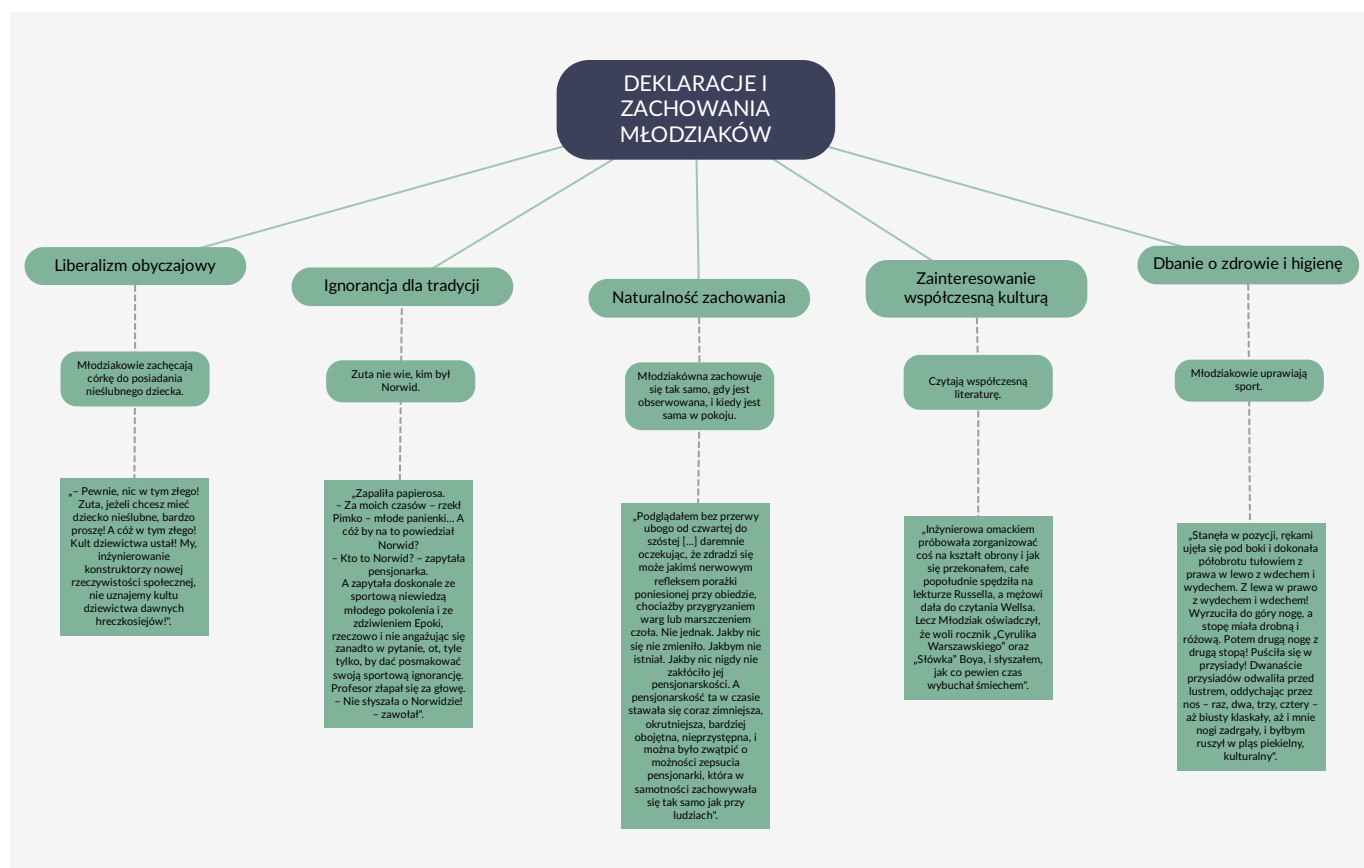
Mapa myśli

Polecenie 1

Określ, jaki stosunek ma Józio do wymienionych na mapie myśli deklaracji i zachowań Młodziaków.

Polecenie 2

Które z deklaracji Młodziaków nie znajdują odzwierciedlenia w ich życiu? Sformułuj wypowiedź pisemną.



Źródło: Witold Gombrowicz, *Ferdynand*, Kraków 1986, s. 110–111, 132, 140, 158, 161.

Słownik

liberalizm

(łac. *liber* – wolny, niezależny) postawa światopoglądowa głosząca, że wolność i nieskrępowana przymusem politycznym działalność jednostek mają wartość nadrzędną; tolerancyjny stosunek wobec poglądów lub czynów innych ludzi. Również: kierunek polityczny opowiadający się za zagwarantowaniem wolności jednostki, mniejszości narodowych, wyznaniowych itp.

Nowoczesność Młodziaków

Polecenie 1

Wysłuchaj audiobooka i wyjaśnij, dlaczego Gombrowicz uważa nowoczesność za formę i z jakich powodów ją krytykuje. Sformułuj wypowiedź pisemną.

Polecenie 2

Dlaczego forma jest dla człowieka niezbędna? Sformułuj wypowiedź pisemną.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P11VsMmbk>

Witold Gombrowicz wiele uwagi poświęcił w *Ferdydurke* zagadnieniu nowoczesności. Jego rozumienie tej kwestii znacząco odbiegało od zakorzenionego jeszcze w filozofii oświecenia przekonania, że postęp naukowy, liberalizm obyczajowy i pozbycie się przesądów zapewnią przyszłej ludzkości powszechną szczęśliwość. Dla Gombrowicza nowoczesność jest kolejną formą zniewalającą człowieka – nie mniej niż tradycjonalizm, z którym bohater jego powieści styka się podczas lekcji języka polskiego w szkole. Autor uznaje wiarę w modernizm za utopię niemożliwą do pełnego urzeczywistnienia, czego dowodem są w *Ferdydurke* Młodziakowie – z pozoru modelowa nowoczesna rodzina. Współczesny badacz twórczości Gombrowicza Marian Bielecki przytacza jej następującą charakterystykę:

„Najpierw Młodziak, »inżynier-konstruktor«, ten Europejczyk, inżynier i uświadomiony urbanista, który kształcił się w Paryżu i stamtąd przywiózł dryg europejski, czarniawy, w ubraniu – swobodny, w bucikach żółtych, giemzowych, nowych, które na nim bardzo się uwydatniały, w kołnierzyku à la Słowacki i w

rogowych okularach, pozbawiony przesądów czerstwy pacyfista i wielbiciel naukowej organizacji pracy, z dowcipami i anegdotami naukowymi oraz dowcipami z kabaretów”.

„Zaś Młodziakowa to »kobieta dość otyła, lecz inteligentna i uspołeczniona, z bystrym i baczным wyrazem twarzy, członkini komitetu dla ratowania niemowląt lub dla zwalczania plagi żebraniny dziecięcej w stolicy«. Do męża miała w zwyczaju zwracać się tonem »czytelniczki Wellsa [...] wpatrzona nieco w przyszłość, nieco w przestrzeń, z akcentem humanitarnego buntu jednostki ludzkiej, walczącej z hańbą zła społecznego, niesprawiedliwości i krzywdy. [...] z wizją lepszego jutra i szklanych domów Żeromskiego, nawiązując do tradycji zmagania Polski wczorajszej, a dążąc do Polski dzisiejszej»”.

Młodziakowie wyznają wszystkie ideały typowe dla nowoczesnego, miejskiego życia. Czytają współczesną literaturę, interesują się kulturą popularną i nowinkami technologicznymi, zajmuje ich polityka oraz działalność społeczna. Według badacza wszystkie te aktywności nie wynikają jednak z autentycznej potrzeby, lecz są realizacją konwenansów – zbioru zasad wytworzonych w postępowym mieszczańskim środowisku:

„[...] Perory Młodziakowej – i Ciotek [...] wyrażają drobnomieszczańską pretensjonalność [...], manifestowaną zażyłość z kulturą prawomocną wyrażaną w paradoksalnej mieszaninie» pewności siebie i (względnej) ignorancji«”.

Prócz hiperpoprawności językowej i oszczędności także niska rozrodczość – a Zuta jest jedynaczką – pozostaje znamienna dla drobnomieszczan w trakcie awansu. Tak samo charakterystyczne są dla nich „ascetyczne przymioty i dobra wola kulturowa”, znajdujące wyraz na przykład w uczęszczaniu na zajęcia wieczorowe czy do biblioteki. Bielecki zauważa, że w *Ferdydurke* Gombrowicz podjął otwartą wojnę z modernizmem. Główny bohater powieści przeciwstawia się postawie Młodziaków. Jest przez nich postrzegany jako człowiek staroświecki, lecz jego bunt wynika z zupełnie innych pobudek niż dążenie do przywrócenia starego ładu. Za jego postawą kryje się wstręt do sztuczności życia według nowoczesnych standardów:

„Gombrowicz z dużą przenikliwością i dokładnością rekonstruuje realia nowoczesności. Młodziakowie są prawdziwie nowocześni: przeciwstawiają nowe staremu, zaangażowanie bezczynności, otwartość przesądom, libertynizm purytańskości [...]. Ich mieszkanie urządzone jest zgodnie z najważniejszymi dyrektywami modernizacji: jest funkcjonalne, komfortowe, higieniczne. A jednak Józiowi (Gombrowiczowi) ani ten luz, ani ta estetyka, ani ten komfort się nie podobają. Na początku on sam nie wie nawet dlaczego: »Na pozór – nie było do czego się

przyczepić. Czystość, porządek i słońce, oszczędność i skromność – a wonie toaletowe były nawet lepsze niż w staroświeckich pokojach sypialnych. I nie wiedziałem, czemu to przypisać, że szlafrok nowoczesnego inteligenta, jego pidżama, gąbka, pasta do golenia, jego pantofle, pastylki Vichy i gumiany przyrząd gimnastyczny jego żony, firaneczka jasna, żółta w nowoczesnym oknie stwarzają poszlaki czegoś tak wstrętnego. Standaryzacja? Filisterstwo? Mieszczanstwo? Nie, to nie to, nie – dlaczego? Stałem nie umiając wykryć formuły niesmaku [...]«”.

Nowoczesność Młodziaków, podobnie jak wszelkie inne postawy zobrazowane w powieści, zostaje ukazana jako złudna. Programowa swoboda członków rodziny staje się dla nich niewolą. W swoim konsekwentnym podążaniu za postępowymi ideałami Młodziakowie wpadają we własną pułapkę. Postawa Józia zmusza ich do radykalizacji swoich przekonań, aż zostają one doprowadzone do absurdu. Złożoność rzeczywistości, zetknięcie z innością, a nawet zwyczajna ludzka fizjologia są niemożliwe do pogodzenia z prowadzonym przez nich sterylnym życiem. Jak pisze Bielecki:

„Dążenie do komfortu, estetyczności i higieniczności przesądziło o wyeliminowaniu tego wszystkiego, co ten aseptyczny porządek mogłoby zakłócić. Brak tu miejsca na to, co jest odstępstwem, zbędnością, ułomnością, nieczystością. Problem w tym tylko, że tym, co należało wyeliminować, było to wszystko, co składało się na najbardziej elementarne sfery ludzkiej egzystencji: cielesność i fizjologiczność. Warto zauważyć, że właściwie dopiero od momentu przejrzenia Młodziaków Józio zaczyna przejmować inicjatywę [...]”.

„[...] Każe więc powieściowy protagonista brodaczowi stać pod oknem z gałązką w zębach, naśladuje pociąganie nosem Młodziakówny [...], obtańcuje pokój [...], wrzuca do buta Młodziakówny okaleczoną muchę [...], wreszcie organizuje Zucie podwójną schadzkę z Kopyrdą i Pimką. Nowocześni z tego powodu tracą całkowicie kontenans: Młodziakowa robi się bardzo niespokojna, Młodziak zaczyna objawiać skłonność do niechlujstwa, co chwilę wybucha nerwowym śmiechem, nuci frywolne melodie i opowiada sprośne żarty, Młodziakówna najpierw jest zupełnie nie w swoim stylu usztywniona, potem angażuje się w masochistyczne zabawy i gotowa jest na przygodny seks z Kopyrdą. A wszystko to prowadzi do końcowej »kupy«”.

Gombrowicz komentował to w *Testamencie. Rozmowach z Dominique de Roux* w ten sposób:

„Bohater *Ferdydurke* walczy zażarcie z czarem nowoczesnej pensjonarki, ponieważ to jest mitologia zwężona, tania, niedojrzała. Jego taktyka polega więc na konfrontowaniu

pensjonarki z tym, co ją przekracza. Pensjonarka uwielbiana przez starego Pimkę? Owszem. Pensjonarka w objęciach młodego Kopyrdy? Tak. Ale pensjonarka w koszuli wobec Pimki i Kopyrdy jednocześnie, to już coś głupiego, niezręcznego, nie dającego się zamknąć w gotową sztancę, zwłaszcza gdy doskakują rodzice wprowadzając jeszcze większy zamęt. To pęka. A poprzednio mój bohater, żeby »zepsuć sobie pensjonarkę« obrywa musze skrzydełka i tą okaleczoną, bolejącą muchę umieszcza w pokoiku pensjonarki. Pensjonarka nie wytrzymała tej muchy – takie są jego kalkulacje – gdyż ból, choroba, okropność świata nie mieszczą się w jej nowoczesnym stylu, zdobywczym, optymistycznym stylu młodości i nowoczesności”.

Tym, co jest wyzwolone z formy, okazuje się sama rzeczywistość. Człowiek usiłuje ją uporządkować, stworzyć własny kosmos, w którym wszystko stanie się zrozumiałe i spójne. Te wysiłki skazane są jednak na niepowodzenie – przyjęte poprzednio pojęcia i przekonania muszą być nieustannie weryfikowane z powodu skomplikowania świata. Mimo to jakaś wizja rzeczywistości jest potrzebna, ponieważ bez niej człowiek skazany jest na zupełne zagubienie. Formy są zatem na stałe wpisane w jego życie – ucieczka od nich okazuje się niemożliwa.

Źródło: Marian Bielecki, *Widma nowoczesności. „Ferdynand” Witolda Gombrowicza*, Warszawa 2014, s. 298–299; 300–301; 304; 306–307.

Słownik

libertynizm

(fr. *libertinisme* < łac. *libertinus* – wyzwolony, wyzwoleniec) praktykowanie i głoszenie niezależności od zasad moralnych i religijnych. Również: francuski laicki ruch umysłowy w XVII w., promieniujący na całą Europę, skierowany przeciw autorytaryzmowi religijnemu, ideałom ascetycznym i tradycyjnej obyczajowości

purytanizm

(łac. *purus* – czysty) przesadna surowość zasad moralnych i obyczajów. Również: religijno-polityczny ruch reformatorski w XVI i XVII w. w Anglii, dążący do przywrócenia Kościołowi anglikańskiemu czystości doktrynalnej w duchu kalwinizmu

Ćwiczenie 1

Wypisz pięć przejawów nowoczesności Młodziaków i uzasadnij, dlaczego świadczą one o ich postępowym stylu życia.

PRZEJAWY	UZASADNIENIE

Ćwiczenie 2

W jaki sposób nowoczesna forma, którą przybierają Młodziakowie, zostaje zniszczona przez Józia? Sformułuj wypowiedź pisemną.

Dla nauczyciela

Autor: Joanna Oparek

Przedmiot: Język polski

Temat: Czy Młodziakom udało się uciec od formy?

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Lektura obowiązkowa

32) Witold Gombrowicz, *Ferdydurke* (fragmenty);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- określi, na czym polega ucieczka od formy bohatera *Ferdydurke*;
- wyjaśni, dlaczego Gombrowicz uważa nowoczesność za formę i z jakich powodów ją krytykuje;
- dokona interpretacji postawy Młodziaków względem narzuconych z zewnątrz form egzystencji.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- collage.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi chętnych uczniów o głośne przeczytanie wybranych fragmentów powieści *Ferdydurke*, które dotyczą Młodziaków (mogą to być fragmenty zawarte w e-materiale). Następnie inicjuje rozmowę na temat postaci pojawiających się w wybranych fragmentach.
2. Nauczyciel może zaproponować uczniom wspólne oglądanie teatru telewizji – znanej adaptacji powieści zrealizowanej przez Macieja Wojtyszkę (i zwrócenie uwagi na interpretacje aktorskie postaci Młodziaków), dostępnej na stronie Teatru Telewizji: www.vod.tvp.pl.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel udostępnia uczniom e-materiał i wprowadza ich w temat lekcji. Wraz uczniami ustala cele zajęć i kryteria sukcesu.
2. Nauczyciel robi krótki wykład na temat powieści. Zaznacza, że jest to dzieło awangardowe. Podkreśla, że stanowi refleksję na temat formowania się jednostki nieustannie poddawanej różnego rodzaju wpływom.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treścią sekcji „Przeczytaj” (bez fragmentów czytanych w domu). Chętna osoba podsumowuje wiadomości nabyte w tej części lekcji.
2. Nauczyciel przechodzi do sekcji „Mapa myśli”. Uczniowie zapoznają się z deklaracjami i zachowaniami Młodziaków. Indywidualnie wykonują polecenia 1 i 2. Wybrane osoby prezentują odpowiedzi, a nauczyciel pyta innych uczniów, czy zgadzają się z ich zdaniem i po krótkiej dyskusji podsumowuje odpowiedzi.

3. Uczniowie przechodzą do sekcji „Audiobook” i wykonują polecenie 1 (*Wysłuchaj audiobooka i wyjaśnij, dlaczego Gombrowicz uważa nowoczesność za formę i z jakich powodów ją krytykuje. Sformułuj wypowiedź pisemną*). Nauczyciel prosi dwie chętne osoby o głośne odczytanie pisemnych wypowiedzi. Zachęca pozostałych uczniów do komentowania i dyskusji.
4. Nauczyciel może zaproponować uczniom wspólne stworzenie plakatu (technika collage) prezentującego atrybuty i symbole nowoczesności. Analizując plakat, może zwrócić uczniom uwagę, w jak dużym stopniu nasze wyobrażenie i poczucie nowoczesności (jako formy) uzależnione jest od atrybutów.
5. Nauczyciel inicjuje krótką rozmowę na temat formy. Zachęca uczniów do znalezienia różnorodnych przykładów formy we współczesnym społeczeństwie. Prowokuje uczniów do przemyślenia, w jaki sposób świadomość formy pozwala nam zrozumieć, kim jesteśmy i co na nas oddziałuje.
6. Uczniowie wykonują polecenie 2 (*Dlaczego forma jest dla człowieka niezbędna? Sformułuj wypowiedź pisemną*). Wybrana osoba prezentuje odpowiedź, a nauczyciel komentuje.
7. Nauczyciel prosi uczniów o podanie przykładów odrzucania formy. Następnie inicjuje dyskusję, czy odrzucenie formy oznacza przyjęcie innej – pozostając przy przykładach artystów, uczniowie zastanawiają się, czy przyjęcie roli buntownika również nie oznacza wpasowania się w pewną formę.
8. Na zakończenie nauczyciel zaznacza, że powieść Gombrowicza i przedstawione w niej postaci Młodziaków prezentują typowy mechanizm. Wiara w nowoczesność może być równie ograniczająca, jak konserwatyzm. Gombrowicz demaskuje pułapkę, w którą wpadamy, kształtując swoją tożsamość i dotyczy to wielu życiowych postaw, ról społecznych i przekonań.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenia 1 i 2 z sekcji „Audiobook”. Chętne osoby odczytują swoje odpowiedzi.
2. Nauczyciel prosi chętnego ucznia o podsumowanie i odpowiedź na pytanie zawarte w temacie lekcji – jeśli to potrzebne, uzupełnia informacje.
3. Nauczyciel ponownie odczytuje temat lekcji i inicjuje krótką rozmowę na temat spełnienia kryteriów sukcesu.
4. Na zakończenie nauczyciel może zaproponować uczniom analizę biografii Witolda Gombrowicza i zastanowienie się nad wpływami, którym on sam mógł ulegać, kształtując swoją osobowość twórczą.

Praca domowa:

1. Napisz wypowiedź na temat twojego rozumienia formy. Pomyśl, kiedy czujesz się sobą. Czym jest Twoja forma? Czy możesz się jej pozbyć?

Materiały pomocnicze:

- Witold Gombrowicz, *Dziennik 1953-1956*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Mapa myśli” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.